

**SŁOWO PODCZAS OBCHODÓW 100-LECIA SBP
20 PAŹDZIERNIKA 2017 R., BIBLIOTEKA NARODOWA, WARSZAWA**

Szanowny Panie Premierze,
Szanowna Pani Przewodnicząca
Szanowni Uczestnicy obchodów 100-lecia Stowarzyszenia
Bibliotekarzy Polskich

Każdy jubileusz ma podwójną naturę – jest to czas podsumowań i podziękowań, a zarazem budowania planów na przyszłość. Sięgamy zatem do czasów minionych, do doświadczeń czterech pokoleń bibliotekarzy, aby odkryć istotę naszej pracy i wagę zadań, które jeszcze przed nami. Jesteśmy trochę jak wioślarze, którzy płyną pod prąd, do przodu, ale wpatrzeni w wielkie intelektualne, humanistyczne dziedzictwo naszej Ojczyzny kształtowane przez wieki w trzech wyjątkowych ośrodkach: szkole, Kościele i rodzinie. Wspólny mianownik tych ośrodków to biblioteka – uniwersytecka, klasztorna, czy też domowa. Miejsce formowania sumień, kształtowania światopoglądu i zdobywania wiedzy.

Jak czytamy w statucie, tej szczególnej konstytucji Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, jego celem jest działanie na rzecz rozwoju bibliotekarstwa, umacnianie pozytywnego wizerunku zawodu oraz integracja środowiska. Dzisiaj to środowisko świętuje swój jubileusz w dniu liturgicznego wspomnienia św. Jana Kantego (1390-1473), wybitnego uczonego, który jako wykładowca uniwersytecki całe swoje dorosłe życie związał z książką i przekazywaniem prawdy o Bogu, człowieku i świecie. Jego spuścizna to zarazem szczególne patrymonium duchowe św. Jana Pawła II.

W modlitwie przed dzisiejszymi czytaniem mszalnymi znajdujemy słowa: „Wszechmogący Boże, spraw, abyśmy za przykładem świętego Jana Kantego, kapłana, doskonalili się w umiejętności świętych”. Czym jest owo „doskonalenie się w umiejętności świętych” dla społeczności bibliotekarskiej? To m.in. wykorzystywanie zdolności umysłu i serca do pielęgnowania słowa, które jest nośnikiem życia i wartości tworzących fundamenty naszej cywilizacji, to szacunek i ochrona tego słowa przed zniekształceniem i zubożeniem. To praca na rzecz szeroko rozumianej promocji książki. Rozwój bibliotekarstwa będzie się

dokonywał tylko wtedy, kiedy rozwijać się będą bibliotekarze – nie tylko w zakresie swoich zawodowych kompetencji i umiejętności, ale również w zakresie szeroko rozumianej kultury ducha. Bibliotekarz przypomina otwartą księgę, która nigdy się nie zamyka – nawet wtedy, kiedy on umiera. Inni, którzy po nim przychodzą, korzystają bowiem z jego doświadczeń i autorytetu. W ciągu ostatniego stulecia moglibyśmy wskazać na wiele przykładów bibliotekarzy, którzy byli wartościową księgą, zapisaną wyraźnym pismem świadczącym o wielkim formacie intelektu i ducha.

Drugie zadanie wyływające z jubileuszu to umocnienie pozytywnego wizerunku zawodu. To nie tylko działania promocyjne zgodne z regułami PR, ale przede wszystkim przypominanie tego, co znalazło swój wyraz w „Kodeksie Etyki Bibliotekarza i Pracownika Informacji”. Bibliotekarz to osoba godna zaufania publicznego, ekspert pośredniczący pomiędzy czytelnikami i użytkownikami informacji a zasobami piśmienniczymi i informacyjnymi. Dzisiaj ze zdrową dumą możemy powiedzieć, że bibliotekarz nadal jest człowiekiem publicznego zaufania. Źródłem tego zaufania jest wierność etosowi zbudowanemu na fundamencie prawdy. Bibliotekarz to ekspert, a zarazem doradca, na którym spoczywa odpowiedzialność związana z podawaniem dobrego i wysokokalorycznego intelektualnego pokarmu, który ma wzmocnić tak mocno dzisiaj nadwątlone umysły wielu ludzi.

I wreszcie trzeci obszar zadań – integracja środowiska. Możemy niekiedy odnieść wrażenie, że żyjemy w epoce starannie wypielegnowanego egoizmu. Dlatego wszelkie działania zmierzające do zbudowania bibliotekarskiej wspólnoty są jak najbardziej pożądane, a te jubileuszowe obchody są czytelnym tego przykładem. Przychodzimy z różnych bibliotekarskich światów, ale czyż bibliotekarze nie przypominają księzek stojących obok siebie na półce. Każda z nich o czymś innym, ale razem tworzą jedną wielką opowieść o tym, co najbardziej istotne – o naturze życia, sensie świata i celu człowieka.

Wypada zatem życzyć, aby kolejne lata upływały pod znakiem wierności prawdzie i powołaniu bibliotekarza, który jest wyjątkowym „strażnikiem pamięci” i łącznikiem między tym co minione i przyszłe, między „dawnymi a nowymi laty”, między tym co doczesne i tym, co wieczne.

ks. dr Maciej Kwiecień
Duszpasterz Bibliotekarzy Archidiecezji Gdańskiej